

ALICJA BARTON

ur. 1941; Motycz



Miejsce i czas wydarzeń	Motycz, PRL
Słowa kluczowe	Motycz, PRL, dzieciństwo, życie na wsi, żniwa, praca na wsi

Żniwa

Pamiętam koszule, które babcia tkła z lnu – na takiej stojce, umarszczone, z długim rękawem. Jak ludzie szli na żniwa, to właśnie w takich koszulach, żeby się nie podrapać. Nieraz się dziwiłam, jak te starsze ode mnie dzieci chodziły boso po ściernisku. To było dla mnie niepojęte. Zaczęłam się uczyć – mówili mi, że trzeba posuwać nogami. Wreszcie się nauczyłam tak posuwać nogami i już mnie nie zakuło.

Zawsze dziecko chce coś dojrzeć. Jako dzieci poznajemy świat – i zresztą przez całe życie również. To było takie wspaniałe. Pamiętam, jak mnie kiedyś wysłali po dzban z wodą. Niosłam ten zimny dzbanek przed sobą i zalałam się wodą jeszcze zimniejszą. Mimo to doniosłam wodę żniwiarzom, to było dla mnie ważne.

Data i miejsce nagrania	2019-04-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"